

Opowiedział o wolontariacie w Izraelu

Data publikacji: 9.11.2019 15:14

W piątek (08.11.2019) w cieszyńskim Domu Narodowym odbyło się kolejne spotkanie w ramach obchodów Dni Kultury Żydowskiej. Tym razem Witold Strumpf opowiedział o swoim pobycie i wolontariacie w Izraelu i zaprezentował zdjęcia ze swojego wyjazdu.

□

Prelegent opowiedział o swoim pobycie w Izraelu, gdzie pracował jako wolontariusz w ramach organizacji Sar-El. Jest to apolityczna organizacja non-profit, która zrzesza osoby chcące pracować na rzecz Izraela. Ochotnicy, którzy zdecydują się wyjechać na misję, są nieuzbrojonym wsparciem dla Sił Obronnych Izraela. Ich zadania polegają między innymi na wspieraniu pracy Sił Obronnych przez przygotowywanie paczek z lekami i kompletowanie wyposażenia. Jak informuje organizacja, celem takiego wolontariatu jest nie tylko niesienie pomocy, ale również promocja kultury żydowskiej, edukacyjna wymiana pomiędzy diasporą i Izraelem oraz wymiana doświadczeń pomiędzy przedstawicielami różnych narodowości.

Witold Strumpf zdecydował się na wyjazd do Izraela jako wolontariusz – **temperatury są znacznie wyższe niż w Polsce, jednak po tygodniu można już się zaaklimatyzować i temperatura przestaje dokuczać. Dzień zaczyna się śniadaniem o 7 rano. O 7:45 jest apel poranny z wywieszeniem flagi izraelskiej i odśpiewaniem hymnu izraelskiego. Apel trwa około 15 minut, podawane wtedy też są informacje z kraju i świata. O 8 rano rozpoczyna się praca, głównie stojąca, jednak jeżeli ktoś nie dawał rady, mógł zająć się czymś innym** – wyjaśniał prelegent.

Jak podkreślał prowadzący, wyjeżdżając jako wolontariusz do Izraela można trafić do bazy o różnych standardach. W jednej panują lepsze warunki, w innej nieco gorsze, jednak generalnie atmosfera jest bardzo dobra. Ludzie są uprzejmi, a osoby, pracujące w bazach również chętnie służą radą i pomocą.